

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska nr. 106.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61.119

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego“ - Redakcja dzienna 19-71  
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99  
administracja i ekspedycja 1-99

## Uroczyste otwarcie VII Targów Wschodnich Po nabożeństwie i szeregu przemówień minister Kwiatkowski przeciął wstęgę

### Przyjazd ministrów

LWÓW, 4 września. (Pat.) — Dzisiaj punktualnie o godz. 8.45 r. nadjechał pociąg wiozący pp. ministrów przemysłu i handlu Kwiatkowskiego oraz komunikacji Romockiego. Na dworcu byli obecni: p. wojewoda Borkowski wraz z wojewodą Ekdartem, dyrektor policji Reinländer, prezes dyrekcji kolejowej Prachtel - Murawjew. Imieniem izby handlowo - przemysłowej przybył p. Hoeflinger. W chwili wyjścia pp. ministrów z wagonu orkiestra odegrała hymn państwowy.

Po śniadaniu w sali dworca pp. ministrowie udali się wraz z całym otoczeniem na poświęcenie lokalu związku legionistów polskich okręgu lwowskiego.

### Nabożeństwo

Po poświęceniu lokalu pp. ministrowie udali się ze swiatą na nabożeństwo do katedry. Po nabożeństwie o godz. 12-iej w południe plac targów wschodnich zaczął zapierać się gośćmi i publicznością. M. in. przybyli reprezentanci władz wojskowych z gen. Sikorskim, przedstawiciele instytucji państwowych i samorządowych, senatorowie, posłowie i t. d.

### Powitanie

Punktualnie o godz. 12-iej przybyli pp. ministrowie wraz ze swiatą. Orkiestra odegrała hymn „Jeszcze Polska nie zginęła“.

W imieniu rady nadzorczej targów wschodnich powitał obecnych inż. Zardecki.

## Szlak Europa-Ameryka jest niezdołanym dla lotników 'Starego Świata'

BREST, 4 września. (Pat.) — Radjostacja w Ouessant otrzymała o godz. 6.30 i 7.35 dwie depeze nadane przez dwa znajdujące się na Atlantyku parowce, z których pierwszy dostrzegł pod 49.10 szer. i 6.40 dług., drugi zaś pod 48.20 i 8.40 dług. samolot, zdążający na południe - zachód. Przypuszczalnie był to samolot kpt. Courtney'a, który odleciał dziś rano z Plymouth do Ameryki, kierując się na wyspy Azorskie.

LONDYN, 4 września. (Pat.) — Lotnik angielski kpt. Courtney, który wyleciał wczoraj z Plymouth do Ameryki, dotarł do wysp Azorskich, mających być pierwszym etapem jego lotu z Anglii do Ameryki i wskutek przeciwności atmosferycznych, z którymi nie mógł walczyć bez narażenia się na wy-

Z kolei imieniem izby handlowo - przemysłowej przemawiał wiceprezydent izby dr. Rucher, który zaznaczył w swem przemówieniu, że rok temu podczas uroczystości otwarcia targów wschodnich we Lwowie p. min. Kwiatkowski, jako reprezentant rządu oświadczył, że stworzenie nowej Polski gospodarczej, zdolnej do wyżywienia i utrzymania całej ludności z jej naturalnym przyrostem jest głównym dążeniem nowego rządu. Aby wszystkie te zamierzenia zrealizować, muszą wszystkie czynniki wysłać się w tym kierunku, aby scharmonizować wspólną pracę tak rządu, jak i społeczeństwa. Doświadczenia ubiegłego roku dowodzą, że enuncjacje te nie były tylko echem dobrej woli rządu, ale stały się imperatywem jego dotychczasowej działalności, która wydała już widoczny i obfity plon. Na całej bowiem linii życia gospodarczego widzimy i odczuwamy dużą poprawę.

Kończąc swe przemówienie zwrócił się dr. Rucher do p. ministra przemysłu i handlu z prośbą o otwarcie targów.

Następnie zabrał głos p. minister przemysłu i handlu inżynier Kwiatkowski i przemówił w te słowa:

### Przemówienie ministra Kwiatkowskiego

Lwów, a wraz z nim i cała Polska, święci dzisiaj uroczystość otwarcia VII targów wschodnich. Jest to dość długi okres lat, by

obalić i zniweczyć każde przedsięwzięcie sztuczne, nieoparte na zdrowych, mocnych podstawach. Już sam ten fakt, że tamgi wschodnie nie tylko zdołały przetrwać tyle lat ciężkich, ale z roku na rok rozszerzają swój program, aktualizują go i nadają mu specjalny charakter, wskazuje, że tak jak każda wartościowa idea, wytrzymują one próbę czasu. Wieloraką też rolę odgrywają one i odgrywać będą w całokształcie życia gospodarki państwowej.

Jeżeli zachodnia Europa jest naturalnym wielkim rynkiem zbytu dla polskich surowców i półproduktów oraz wytworów i przetworów pochodzenia rolniczego, to dla wyrobów przemysłu polskiego właśnie rynek wschodni i południowy tworzą lub tworzyć muszą najszerze możliwości. Polska produkcja posiadać będzie w tym kierunku naturalne preferencje, na jakie żadne inne państwo ze względu na samo położenie geograficzne zdobyć się nie może.

Targi wschodnie mają odgrywać coraz poważniejszą rolę jako przygotowanie realnej wartości eksportowej dla polskiej produkcji. Ale ta rola nie wyczerpuje znaczenia targów wschodnich. Są one przedewszystkiem jak gdyby barometrem konjunktury gospodarczej, tak w innych przejawach życia zbiorowego, jak i w zakresie zagadnień gospodarczych. Wiara w powodzenie jako czynnik psychiczny, stwarza inicjatywę, inicjatywę produkcję, produkcja szuka konsumenta.

Są to przedewszystkiem zdobycze całego społeczeństwa, które w korzystnym momencie podjęło duże wysiłki na polu pracy gospodarczej, bez jakiegokolwiek obcej pomocy finansowej. Stan taki nie uprawnia nas jednak w niczem do beztróskiego spoglądania w przyszłość. Konjunktury powojenne wciąż jeszcze są krótkotrwałe. Tylko całym wysiłkiem można ich okres na rynku podtrzymać. Pierwszym nakazem w tej dziedzinie jest tendencja obniżenia względnie stabilizacji cen produktów.

Przyszłe targi wschodnie staną się radością jeszcze świetniejszą, a wiara we własne siły potęguje się coraz bardziej. Mamy prawo sobie i społeczeństwu powiedzieć, że rok ubiegły był okresem usilnej pracy i utrwaleniem ekonomicznego bytu Polski.

Życząc targom wschodnim w imieniu rządu powodzenia i najlepszego spełnienia zadań, ogłaszam VII targi wschodnie jako otwarte.

Następnie p. minister przeciął wstęgę.

### Pawilon państwowy

Po zwiedzeniu pawilonu sztuki, państwowego monopolu spirytusowego, tytoniowego i solnego — zabrał głos p. minister komunikacji Romocki, który powiedział m. in. że wystawa komunikacyjna miała na celu zapoznanie naocznie szerszych warstw społeczeństwa z działalnością kolei, jej pracą bezpośrednią i uboczną, w najróżnorodniejszych dziedzinach. Koleje, które z istoty rzeczy są najbliższą gospodarczej działalnością narodu, stanowią jakgdyby wykładnię prosperacji ekonomicznej kraju.

Oprócz funkcji gospodarczych koleje państwowe pełnią cały szereg innych o tak równorzędny charakter, że bodaj niema dziedzin takiego odłamu twórczości pracy, w której koleje polskie nie brałyby udziału. Obraz tej wszechstronnej działalności P. K. P. dotrzemy w wykresach i ekspozycjach zapewne jeszcze niedosta-

ecznie szczegółowych, ujrzymy materiał porównawczy dwojakiego rodzaju: działalność P. K. P. w szeregu ostatnich lat oraz P. K. P. w porównaniu z kolejami innych państw.

Po dokonaniu otwarcia wystawy p. minister komunikacji odejść drezyną na inspekcję linii kolejowych, dotkniętych powodzią.

Po przemówieniu ministra Romockiego orkiestra odegrała hymn narodowy, poczem pp. ministrowie zwiedzili pawilon polskich kolei państwowych, interesując się wszystkimi ekspozycjami, które zostały wykonane w warsztatach państwowych.

Z kolei goście zwiedzili wystawę parowozów i nowoczesnych wagonów kolejowych, wykonanych w fabrykach krajowych, a następnie dalsze pawilony.

Po śniadaniu p. minister Kwiatkowski udał się na zjazd dziennikarzy i publicystów gospodarczych.

## Briand złoży projekt własny o nieagresji

PARYŻ, 4. 9. (Pat.) „Echo de Paris“ donosi z Genewy, że obok projektu polskiego Briand złoży własny projekt paktu o nieagresji, stosownie do opinii, wyrażonej

przez radę ministrów na posiedzeniu piątkowym.

GENEWA, 4. 9. (Pat.) Delegat Polski Sokal odwiedził Chamberlaina i Brianda.

## Polska flota handlowa będzie powiększona

(K) Jak się dowiadujemy, prywatna flota handlowa polska ulegnie wkrótce znacznemu powiększeniu. Grono polaków z Ameryki przystępuje do otwarcia nowej linii komunikacji morskiej i w tym celu zakupić ma 4 statki pasażersko-towarowe. Pozostaje również w Gdańsku polskie przedsiębiorstwo do komunikacji morskiej, które zakupuje 2 statki.

Prócz wymienionych przedsiębiorstw powstać ma szereg drobnych przemysłowych, które zakupią wyłącznie statki towarowe. Istniejące dotychczas przedsiębiorstwa prywatne „Wisła - Bałtyk“ zakupią 1 nowy okręt i „Rebus“ zakupić ma 4 nowe statki towarowe o łącznej pojemności 10 tysięcy tonn.

## Warszawa -- Moskwa Nowa linja telefoniczna

Warszawa. (Tel. od naszego Koresp.) (K.)

Ministerstwo poczt i telegrafów przystępuje w najbliższych dniach do przeprowadzenia próbnych rozmów telefonicznych na linii Warszawa-Moskwa.

Wszystkie przygotowania zostały już ukończone.

Jeszcze w roku bież. ministerstwo uruchomi następujące nowe linje telefoniczne: Poznań-Katowice, Poznań-Kraków, Poznań-War-

szawa, Poznań-Gdynia i Warszawa-Gdynia.

W r. 1928 przewidziane jest uruchomienie nowej linii telefonicznej Warszawa-Kraków-Zakopane-Łódź-Sosnowiec.

W rozmowach zagranicznych u ruchomiona zostanie linja Gdynia-Berlin i Warszawa-Łódź-Lwów-Sniatyn (Rumunja). Również przewidziane jest założenie kabla międzymiastowego na linii Warszawa-Cieszyn-Łódź-Częstochowa-Katowice.



KPT. COURTNEY.

### Proces o wypadki wiedeńskie

WIEDEN. 4. 9. Dziś przed sądem karnym rozpoczął się proces przeciwko robotnikom, którzy brali udział w krwawych rozruchach wiedeńskich w dn 5 i 6 lipca.

Dzisiejsza rozprawa dotyczyła 3 wypadków.

15-letni robotnik Mojżesz Moersel oskarżony o nawoływanie do gwałtów i zmuszanie do ich spełnienia, został skazany na 1 miesiąc surowego aresztu.

Moersel zatrzymywał samochody, a m. in. zatrzymał samochód pewnego adwokata, któremu groził śmiercią.

22-letni robotnik Steinbichler, oskarżony o zmuszenie szofera do bezpłatnego wozenia się po mieście, został skazany na 3 miesiące ciężkiego więzienia.

Dalsze rozprawy są w toku.

### My, Zygmunt IV król Polski

Sztokholmski konserwatywny „Aftoubladet” podaje przedruk z gazety duńskiej p. t. „Szwedzki pretendent do polskiego tronu” w którym donosi:

„Pewien szwed, który się uważał za potomka królów polskich, pojechał do Warszawy, by studjować tam życie i naród.

Napisał on referat i złożył wizytę ministrowi spr. wewn. Składkowskiemu. Ministra wprowadzenie zastał, ale złożył swój referat sekretarzowi ministra. Referat zaczynał się od słów:

„My Zygmunt IV, król Polski.”

Nowy pretendent chce zasiąść na tronie polskim i władzę swą dzielić z Piłsudskim i kardynałem Kąkowskim

Min. Składkowski rzucił ów referat do kosza.”

### Krwawy napad na cytadele we Lwowie

Kilkunastu osobników usiłowało przekraść się do fortyfikacji

Ze Lwowa donoszą:

Nocy ubiegłej zaszedł na Cytadeli we Lwowie zagadkowy wypadek, którego wyjaśnieniem zajmują się energicznie władze wojskowe i policyjne.

Kilkanaście minut po godzinie 1 w nocy spostrzegł wartownik skradających się przez zarośla pod murami stacjonowanego na Cytadeli 19 p. p. kilkunastu osobników. Gdy na wezwanie „Stój!” nikt się nie odezwał i nieznani upadli na ziemię, wartownik dał strzał w powietrze. Wśród skradających się powstało zamieszanie, a jeden z nich oddał strzał z rewolweru. Wówczas wartownik dał 4 strzały w kierunku napastników, po których jeden z jeńców upadł na ziemię.

### Ojciec największej rewolucji

Sto lat od śmierci Volty

Sto lat mija od śmierci Aleksandra Volty.

Imię jego zasłynęło od chwili, gdy on odkrył i stworzył pierwsze ogniwo elektryczne, t. zn. gdy zbudował pierwszy aparat, dający stały, płynący prąd elektryczny. W czasach przed Voltą znano jedynie stałą, poniekąd nieruchomą elektryczność, która niekiedy wydawała się np. z butelki Leyde'a w sposób nagły i przerywany. Stała elektryczność budziła ciekawość jedynie w salonach. Ta elektryczność pozostała naogół bezużyteczna. Natomiast elektryczność ruchoma, dynamiczna stworzyła potężny przemysł elektryczny. Dlatego to Volta jest prawdziwym ojcem największej rewolucji, która wstrząsnęła podstawami techniki ludzkiej. Dzisiaj, co prawda, prąd elektryczny nie jest wytwarzany przez baterje, lecz dzięki Faraday'owi i Amper'e'owi przez maszyny dynamiczne. Lecz bez Volty nie byłoby ni Faradaya ni Amper'e'a.

Twórcy elektryczności z Voltą na czele nie tylko wzruszyli podstawami świata materialnego, czyli tem co, słusznie czy niesłusznie,

zwią cywilizacją. Oni przecież poszli dalej, bo zbuntowali świat idei. W ich czasach, a nawet długo po nich, wierzono, że elektryczność jest odrębną substancją dość rzadką, która góruje ponad przedmiotami materialnymi. O istocie tej substancji dziś nie wiemy wiele więcej ponadto. Lecz dzisiaj wiemy, że ta substancja jest wszystkim, wiemy, że ciała materialne składają się wyłącznie z komórek elektrycznych, wiemy, że masa i próżnia przedmiotów to właściwości elektryczne a nie mechaniczne ciała. W ten sposób po daremnych próbach tłumaczenia elektryczności istotą mechaniczną, dzisiaj mechanikę tłumaczy się elektrycznością i z tego wypływa jeden z najpiękniejszych tryumfów nauki: t. j. fale Hertza i teoria względności.

Imię Volty jak i jego dzieło, to imię nieśmiertelności, bo ono stało się dobrem ogółu: słowa volt, co znaczy jednostkę ogólnie stosowaną dla wyrażenia różnicy napięcia elektrycznego i pochodny od niego przymiotnik, czynią nazwisko Volty aere perenn us.

### Książę Walji na czele tłumów

oczekiwał napróżno lotników kanadyjskich

Lot aparatu „St. Rafael”, na którym piloci amerykańscy Minchin i Hamilton w towarzystwie księżnej Löwenstein - Wertheim, wyruszyli do Kanady, niepokoi w

dalszym ciągu coraz bardziej ogół opinii amerykańskiej. Niepokój o losy aparatu, o którym brak dotąd wszelkich wiadomości, jest tembardziej uzasadniony, iż warunki atmosferyczne ponad oceanem Atlantyckim pogorszyły się w sposób katastrofalny. Angielskie i amerykańskie stacje meteorologiczne przynoszą wieści o szalonych burzach, deszczach i gęstej mgie, panujących tak nad oceanem, jak i nad wybrzeżami Kanady.

Samolot „St. Rafael” widziany był po raz ostatni dnia 31-go ub. mies., pomiędzy godz. 12 a 1-szą w południe nad Irlandją. Od tej pory zniknął bez śladu. Rodzą się dwie hipotezy na temat losu zaginionych pilotów: albo samolot zboczył z drogi, aby wydostać się poza sferę panujących burz, albo też spadł w morze i padł ofiarą oceanu, podobnie jak to się stało niechybnie z aparatem lotników francuskich Nungessera i Coli.

Na aerodromie „St. John” w Kanadzie w dn. 1-go b. m. już we wczesnych godzinach porannych zgromadziły się olbrzymie tłumy publiczności, które wyczekiwały daremnie na przybycie pilotów amerykańskich. Zapalono wielkie beczki z oliwą, aby ogień mógł z daleka wskazywać drogę lotnikom. Na powitanie bohaterów powietrza przybył również przebywający obecnie w Kanadzie książę Walji w towarzystwie swego brata księcia Jerzego. W gronie osób, oczekujących niecierpliwie na przylot pilotów, znajdowała się również małżonka kapitana Hamiltona. Tymczasem mijały godziny za godziną, piloci nie przybywali, a niepokój i podniecenie oczekującej publiczności dochodziły do najwyższego napięcia. Po długich godzinach daremnego wyczekiwania wszyscy opuścili aerodrom, nie doczekawszy się nie tylko przybycia pilotów, ale żadnej również o nich wiadomości.

Kapitan Tully i por. Matcał, którzy w dniu 1-go b. m. na swym aparacie „Sir John Carling” opuścili aerodrom w Ontario, aby lecieć do Anglii, otrzymali polecenie podjęcia poszukiwań celem odnalezienia zagubionych pilotów

### Pogoń za walizką z milionami

Oblany zimnym potem amerykańsin po całym dniu poszukiwań znalazł skarb w policji

Z Warszawy donoszą: W hotelu „Polskim” (Długa 29) zatrzymał się przed kilku dniami bawiący przejazdem w Warszawie bogaty amerykańsin p. Filip Früdberg.

Wczoraj rano p. Früdberg po załatwieniu szeregu interesów w Warszawie postanowił wyjechać na prowincję.

Chłopiec hotelowy sprowadził taksówkę, do której amerykańsin sam zniósł

ciężką walizę. — Na dworzec Główny—rzekł portier do szofera.

Auto ruszyło pędem przez Długą i skręciło w Bielańską.

W pobliżu Tomackiego na jezdni niespodziewanie wyskoczyła jakaś dziewczyna, chcąc przebiec na drugą stronę. Nieszczęście chciało, iż w tymże momencie nadjechało auto wiozące p. Früdberga. Dziewczynka znalazła się pod kołami

Rozległy się okrzyki przerażenia.

Pan Früdberg przeraził się nie na żarty i wyskoczył z auta na chodnik.

Po kilku sekundach gdy uczucie strachu minęło p. Früdberg przypomniał sobie o cennej walizce pozostawionej w taksówce.

Auto jednak nie było. Kilka osób

podniosło z jezdni dziewczynkę, której jednak nie się nie stało.

P. Früdberg z rozpaczy odchodził od zmysłów. Biegał od jednej taksówki do drugiej, szukając swej walizy. Oblany

zimnym potem zjeździł pół miasta i wrzeszcząc zwrócił się o pomoc do policji.

Numeru taksówki p. Früdberg nie zapamiętał.

Do tegoż oddziału policji wczoraj późnym wieczorem zjechał szofer taksówki Nr. 1210 i opowiedział co następuje:

Z hotelu Polskiego wiozłem gościa na dworzec Główny. Na Bielańskiej miałem wypadek. Przejechałem dziewczynkę. Pasażer wystraszony wyskoczył z taksówki, a ja chcąc uniknąć odpowiedzialności „całym gazem” uciekłem.

Dopiero potem zobaczyłem, że mam walizkę. Co było robić? Pojechałem na dworzec Główny myśląc że tam spotkam swego pasażera. Czekalem

cały dzień.

Nie przyszedł.

Proszę o to walizka — rzekł kończąc opowiadanie.

Radość p. Früdberga gdy zakomunikowano mu o odnalezieniu walizki była nieopisana. Znajdowało się w niej około 2 milionów złotych w walucie dolarowej.

### W tym roku będziemy mieli ostrą zimę

Przenowiednie francuskiego meteorologa

Niejednokrotnie łamali sobie ludzkie głowy nad tem, czemu przypisać dziwne przeskok atmosferyczne, jakie zanotowano w Europie zachodniej i środkowej w roku bieżącym. Przeważnie całą winę składano na liczne plamy na powierzchni tarczy słonecznej. Eksplozje gazów na słońcu mają wywoływać zaburzenia w całym wszechświecie, wpływając również na pogodę na naszej planecie.

Obecnie pewien francuski meteorolog występuje z godną uwagi teorią, opartą na zestawieniach meteorologicznych z najdalszej przeszłości. Dochodzi on do wniosku, że pewne okresy atmosferyczne powracają o ściśle określonych terminach, powtarzają się

one co 55, co 56 i co 60 lat.

Rok 1816 obfitował w deszcze i katastrofy żywiołowe. Zimą miał niezwykle surową, a mrozy w zimie 1816 roku przewyższają jeszcze zimna z roku 1813. Analogicznie przedstawiał się rok 1817. Minęło tedy lat 55. Obecnie zaś mamy 56-letni okres 1871—1927.

A zatem w roku 1927 za lat 60 powtórzy się rok podobny z warunków atmosferycznych do bieżącego.

Francuski meteorolog twierdzi zatem, że na tej podstawie można przepowiedzieć pogodę na przyszłość.

Wobec tego należy się nam spodziewać, że zima tego roku będzie ostrą, co zresztą przepowiadają wszyscy meteorologowie.

### Konkurs

4. Okr. Szefostwo Intendentury w Łodzi poszukuje kandydatów na stanowisko Kierownika Laboratorium Komisji Nadzoru Technicznego w Łodzi.

Od kandydatów wymagane jest wykazanie się dyplomem inżyniera chemika oraz praktyczną znajomością technologii włókna, farbiarstwa i wykończenia tkanin.

Wynagrodzenie według VI. stopnia urzędników państwowych.

Bliższych wyjaśnień udziela Kierownik Komisji Nadzoru Technicznego, Łódź, ul. Kopernika 65.

Podania udokumentowane składać należy do 4 Okr. Szef. Int. w Łodzi, Al. Kościuszki Nr. 4.

6515-2 4. Okr. Szefostwo Intendentury

Instytut jęz. nowożytnych i łaciny

A. Kretschmarowej i A. Liebichówny ul. Wólczańska 123.

GIMN. p. A. SKRZYPKOWSKIEJ

Rozpoczęcie kursów wieczorowych dn. 5 września jęz. polski, angielski, francuski, niemiecki, włoski i łacina. Zapisy codzienie od 6—8.

Dr. med. LAJCHTER STOMATOLOG

Konstantynowska 9.

Tel. 49-66.

Chor. szczek, dziąseł, podniebienia, zębodółów i t. p.

Od 1<sup>1/2</sup>—5.

W niedzielę 9—11

Dr. med. Rózaner

Dzielna 9

Tel. 28 95.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje od 8—10 i od 5—8

Leżenie lampą kwarcową Oddziałna poczekalnia dla Pań!

Kino Spół. Prac. Państw. Sienkiewicza 40.

UWAGA: Kino i Kasyno w ogrodzie.

Od wtorku dnia 30 sierpnia do poniedziałku włącznie

Wielki wspaniały program!

Marjanka, Dziecko ulicy

Wstrząsający dramat w 10 aktach, ilustrujący tragiczne dzieje KONTROLNEJ KOBIETY.

Film ilustruje dzieje uwiedzionej dziewczyny przez arystokratycznego kamerdynera

W rolach głównych uroczą Ginette Maddie

oraz n. zrównany tragiczny ANONS! Następny program: „U progu synialni”

Powiększona orkiestra. Początek w dni powszednie o godz. 5,30 po poł., w soboty, niedziele i święta o godz. 5-ej po poł. Początek seansów w ogrodzie o godz. 7,30 i 9,30 wiecz.

Elektryczne odkurzania aparatami skuteczna

„HYGJENA”

Przejazd 19. telefon 36-05.

Po krótkich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia

B. P.

# z Bankierów Sara Orbachowa

wdowa po b. p. Szlamie Lajbie

przeżywszy lat 69.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku odbędzie się dziś, w poniedziałek, dnia 5-go września 1927 roku o godz. 2-jej po poł. z domu żałoby przy ul. Konstanyńskiej 3, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

Stroskana Rodzina.

## Echa pożaru tow. akc. Geyer

Jak się dowiadujemy do pożaru który wybuchł w sobotę w zakładach przemysłowych tow. akc. L. Geyer, władze bezpieczeństwa publicznego wydelegowały na miejsce wypadku dostateczną ilość posterunkowych z kierownikiem komisariatu na czele.

Energiczne zarządzenia wydane przez władze policyjne, nie dopuściły do żadnej grabieży jak również do popłochu wśród robotników, zatrudnionych w tow. akc. L. Geyer.

Dzięki racjonalnym zarządzeniom policji praca w sąsiednich budynkach nie uległa żadnej przerwie.



Audjencja u gub. Fullera (po straceniu Sacco i Vanzetti'ego).

Fuller (do robotnika): — Proszę, zechce pan spocząć.

Robotnik (bojaźliwie): — A czy to krzesło nie elektryczne?

## Kursy metalowe polskiej Y. M. C. A.

Polska Y. M. C. A. organizuje kursy metalowe dla czeladników ślusarskich i tokarskich. W programie: rysunki, kalkulacja, technologia i nauka obywatelska. Na podstawie kilkuletniego doświadczenia dyrekcja kursów postanowiła zwiększyć ilość godzin przeznaczonych na rysunki, zastosować epidiaskop do nauki technologii i zwiększyć liczbę skomplikowanych modeli.

Jednocześnie w organizacji znajdują się kursy stolarskie, budowlane, prawno-ekonomiczne, handlowe i języków obcych.

Informacje udzielane są: Piotrkowska 89, od 5 — 9 wieczór, tel. 23-90.

**Prof. Stanisław Nirnstein**  
po powrocie  
wznowił lekcje gry fortepianowej.  
ul. Traugotta 12, front III p

## W lesie lućmierskim gajowi napadają na letników Z rozkazu podprokuratora Mandeckiego gajowca zwierze zostało aresztowane

Od dłuższego czasu do władz ry rzucił się na przechodnia, grożąc mu pogryzieniem.

Napadnięty Wiczorkowski odepchał się przed rozjuszoną bestją, a wówczas Szymaniak rzucił się na niego z tyłu i uderzył kilkakrotnie w głowę grubym, sekatym kijem dębowym z taką siłą, że nastąpiło pęknięcie czaszki. Nieprzytomny Wiczorkowski runął na ziemię, na co nie zważając Szymaniak bił go w dalszym ciągu.

Świadkiem zajścia był wieśniak, który przypadkowo przechodził przez las. W obawie, by i jego podobny los nie spotkał, zaczął uciekać i przybywszy na posterunek policji w Proboszczewicach złożył zameldowanie o zajściu.

Na miejsce oburzającego napadu natychmiast wysłano trzech posterunkowych i lekarza, który nieszczęśliwego letnika opatrzył i polecił przewieźć do szpitala, gdzie obecnie walczy ze śmiercią.

Przytrzymany gajowy Szymaniak tłumaczył się zrazu, że został napadnięty przez Wiczorkowskiego. Zeznania nęczonego świadka zajścia zadaty jednak kłam jego tłumaczeniom.

Komisariat policji w Zgierzu powiadomił podprokuratora Mandeckiego, który wydał polecenie natychmiastowego aresztowania Szymaniaka.

W dniu wczorajszym w lokalu centralnego stowarzyszenia kupców i przemysłowców województwa łódzkiego przy ulicy Piotrkowskiej 10 odbyła się konferencja przedstawicieli sfer gospodarczych łódzkich z delegatem kupiectwa amerykańskiego p. Alfredem Rozenstajnem, poświęcona sprawie eksportu towarów łódzkich do Stanów Zjednoczonych.

P. Rozenstajn wygłosił dłuższe przemówienie, objaśniające organizację i techniczną stronę eksportu. Po dłuższej dyskusji wyłoniona została specjalna komisja, która będzie miała za zadanie opracowanie planu eksportu wyrobów włókienniczych łódzkich do Ameryki.

W dniu wczorajszym w lokalu centralnego stowarzyszenia kupców i przemysłowców województwa łódzkiego przy ulicy Piotrkowskiej 10 odbyła się konferencja przedstawicieli sfer gospodarczych łódzkich z delegatem kupiectwa amerykańskiego p. Alfredem Rozenstajnem, poświęcona sprawie eksportu towarów łódzkich do Stanów Zjednoczonych.

P. Rozenstajn wygłosił dłuższe przemówienie, objaśniające organizację i techniczną stronę eksportu. Po dłuższej dyskusji wyłoniona została specjalna komisja, która będzie miała za zadanie opracowanie planu eksportu wyrobów włókienniczych łódzkich do Ameryki.

## Eksport towarów łódzkich

do St. Zjednoczonych

W dniu wczorajszym w lokalu centralnego stowarzyszenia kupców i przemysłowców województwa łódzkiego przy ulicy Piotrkowskiej 10 odbyła się konferencja przedstawicieli sfer gospodarczych łódzkich z delegatem kupiectwa amerykańskiego p. Alfredem Rozenstajnem, poświęcona sprawie eksportu towarów łódzkich do Stanów Zjednoczonych.

P. Rozenstajn wygłosił dłuższe przemówienie, objaśniające organizację i techniczną stronę eksportu. Po dłuższej dyskusji wyłoniona została specjalna komisja, która będzie miała za zadanie opracowanie planu eksportu wyrobów włókienniczych łódzkich do Ameryki.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

## Robotnicy denuncjują pracodawców

Urzednicy izby skarbowej spisali szereg protokołów

W ostatnich czasach wzrosła znacznie na Bałutach liczba drobnych przemysłowców - tkaczy, którzy bez żadnych świadectw przemysłowych pędzili swe warsztaty, zatrudniając po kilku robotników.

W ubiegłym tygodniu pomiędzy przemysłowcami a robotnikami wynikł ostry zatarg na tle podwyżkowie. Robotnicy zażądali 20 procent podwyżki na co pracodawcy żadną miarą zgodzić się nie chcieli. Wobec nieustępliwego ich stanowiska robotnicy zagrozili, że doniosą izbie skarbowej, iż przemysłowcy prowadzą swe przedsiębiorstwa bez patentów.

Pracodawcy nie traktowali poważnie tych pogróżek, robotnicy, jednakże wprowadzili je w czyn.

Delegacja ich zjawiała się w izbie skarbowej i złożyła odpowiednie doniesienia.

Skutek był ten, że urzednicy skarbowi w towarzystwie członków delegacji robotniczej zaczęli obchodzić wszystkie warsztaty tkackie na Bałutach sporządzając odpowiednie protokoły, w wyniku których przedsiębiorcy, którzy w latach ubiegłych żadnych świadectw przemysłowych nie mieli, muszą je wykupywać obecnie.

Jednocześnie wymierzono im podatki obrotowy i dochodowy za lata ubiegłe w sumie od 2 — 3-ech tysięcy złotych.

Jak się dowiadujemy przerażeni tkacze czynią energiczne zabiegi, by władze skarbowe nie odnosiły się do nich zbyt bezwzględnie.

## Praca przedwyborcza wre

P. P. S. pierwsza złożyła listę Kandydaci P. P. S.

Jak się dowiadujemy, jedną z pierwszych list, które zostaną złożone, będzie lista kandydatów P. P. S.

Na liście tej pierwsze miejsca zajmują pp. Rapalski, dr. Wielński, Kowalski, Danielewicz, Grodzicka i inni.

## Porozumienie grup lewicowych

Dotyczy do porozumienia pomiędzy lewicowymi ugrupowaniami PPS, niemieckiej partji pracy i „Bundu” w sprawie przyszłej kampanji wyborczej. Wymienione partje zajmą wobec siebie stanowisko życzliwe i nie będą się wzajemnie zwalczały.

## Nauka esperanta

XIX kongres esperantystów odbył się w ubiegłym miesiącu w Gdańsku i w Warszawie wzbudził wielkie zainteresowanie dla esperanta w społeczeństwie polskim.

Stowarzyszenie esperantystów „LABORO” wskutek tego po ferjach letnich rozszerza swą działalność.

Począwszy od 5 b. m. sekretariat stow. (Cegielniana 75) przyjmuje zapisy na kursy początkowe i dla zaawansowanych w języku esperanto.

Sekretariat udziela wszelkich informacji w poniedziałki i czwartki od 8 — 10 w.

## Ile potrzeba głosów na mandat

Według prowizorycznych obliczeń, do wyborów stanie blisko trzysta tysięcy obywateli.

Na tej zasadzie, ilość głosów, niezbędnych dla uzyskania mandatów wynosić będzie około 3.000, co jest groźnym zjawiskiem dla mniejszych ugrupowań.



Odlot z Łodzi do Warszawy g. 9.  
„ z Warszawy do Łodzi g. 15  
5201—

Przewóz 1 kg. towarów między Łodzią a Warszawą kosztuje za ledwie 50 groszy, do Lwowa, Krakowa lub Gdańska Zł. 1.—, do Wiednia Zł. 1.50.

Towar wysłany samolotem tego samego dnia przybywa na miejsce przeznaczenia.

Informacje w Łodzi  
Piotrkowska 67.  
tel. 311, Lotniska 66-21

## Burzliwe zebranie Stow. „Lokator”

Zarządowi zarzucano szafowanie groszem publicznym

Wczoraj w sali handlowców polskich odbyło się walne zebranie członków stowarzyszenia „Lokator”, na którym kilkakrotnie dochodziło do burzliwych incydentów.

Po odczytaniu bilansu i sprawozdania zarządu przez dr. Mierzynskiego, jeden z członków komisji rewizyjnej poddał krytyce działalność zarządu we wszystkich kierunkach zarzucając mu szafowanie groszem publicznym i niedołą akcję w kierunku zmniejszenia głodu mieszkaniowego.

Na zarzuty odpowiadali członkowie zarządu i ich zwolennicy, przy czym przewodniczący nadaremnie usiłował uspokoić malkontentów, którzy domagali się wyrażenia votum nieufności zarządowi.

W rezultacie jednak przyjęto wniosek wyrażający zaufanie zarządowi, a wobec przedłużających się obrad uchwalono odroczyć dalszą część zebrania na inny termin.

## Turyści-Hasmonea 6:2 (2:0)

Turyści kroczą w zwycięskim pochodzie, nie też dziwnego, że publiczność mimo poważnej konkurencji w postaci międzynarodowych wyścigów kolarskich, licznie odwiedza imprezy sportowe fioletowych. Po I. F. C. przysłała kolej na Hasmoneę lwowską. Po sobotnim meczu gości z drużyną Ł. T. S. G. trudno było cokolwiek oczekiwać innego wyniku, lecz klęska wczorajsza, jest najpoważniejszą, jaką lwowianie do tej pory ponieśli od łodzian.

Turyści wystąpili w tym samym składzie, co i przeciw I. F. C., jedynie w bramce zagrał Lass. Skład Hasmonei najsilniejszy, na jaki ją było stać był następujący: Bachner — Redler, Birnbach — Schneider. Horowitz, Fleischer — Hoch, Zeidel, Steuerman, Mahler, Ulrich.

Gospodarze, zasileni cprawda wiatrem, grają pod słońce. W pierwszych minutach uwidacznia się przewaga Hasmonei, gdy poszczególne linie fioletowych jakoś nie mogą znaleźć zrozumienia. Lass w kilku wypadkach musi interwenjować: rzut wolny Steuermana za foul Marczewskiego staje się jego lupem, a w chwilę potem zdaje się już straconą pozycję ratuje przytomnie w ostatniej chwili wybiegiem. Obydwaj obrońcy, Karasiak i Marczewski grając pod słońce zdradzają niepewność, to też brak silnych i dalekich wykopów, któreby radykalnie wyjaśniały sytuację podbramkowe.

Stopniowo jednak nadzwyczajnie ofiarna praca Kulawiaka zaczyna wydawać rezultaty; atak fioletowych raz po raz otrzymuje dobre piłki i zaczyna zagrażać bramce gości. Pierwsze ładne pociągnięcie Walter — Bałczewski — O. Kubik, obrońca Birnbach z trudem wyjaśnia na korner, w chwilę później z podania Bałczewskiego, Michalski II z woicy'a strzela ostro wzdłuż bramki, lecz piłka przechodzi tuż koło słupka. Bramka jakby wisiała w powietrzu.

Rzeczywiście w 15 min. O. Kubik niespodziewanym i oskrum strzałem, skierowanym w sam róg bramki, strzela efektywnie pierwszego gola. Hasmonea zrywa się do ataku, lecz napastnicy gości, popełniają swój zwykły błąd, grając ciągle dla Steuermana. W pewnym momencie przerywa się on poprzez linię obrońców; krótki wyścig z Marczewskim, który niestety nie może go dogonić. Na

kilka metrów przed bramką Steuerman precyzyjnie strzela w dolny róg, lecz i ten strzał chwyta Lass robinzonadą. W 24 min. Walter marnuje okazję, strzelając z 3 mtr. nad poprzeczką.

W 25 min. O. Kubik wysuwa Walterowi i ten mimo to, iż przeskadzali mu Bałczewski i Bachner zdołał uzyskać drugi punkt dla swych barw. Dzięki słabej stosunkowo grze innych prawa strona ataku lwowian dochodzi często do głosu. Lass dwukrotnie zmuszony jest interwenjować, wyłapuje więc strzał Zeidla i rzut wolny Steuermana. Do przerwy Turyści prowadzą 2:0.

Po zmianie stron wynik ulega zmianie na korzyść fioletowych, którzy atakują już od pierwszych chwil. W drugiej min. Michalski centruje piłkę; otrzymuje Pałczewski i główkuje, lecz słabo, to też bramkarz dochodzi do głosu. Już w minutę później ta sama kombinacja, z tą różnicą, że piłka grzeźnie w siatce. Dośrodkowanie Michalskiego trafia w słupkę; piłka wraca na boisko. Pałczewski dobija i wynik brzmi już 4:0 na korzyść fioletowych.

Hasmonea rozpoczyna grę brutalną, to też prawoskrzydłowy Hoch zostaje usunięty z boiska. Wszelkie wysiłki Steuermana, który wykazuje niebывалą ruchliwość, spełniają na niczem dzięki świetnej grze tyłów fioletowych. Piąta bramka pada z rzutu karnego, za foul Schneidra na St. Kubiku, bitego bardzo ładnie przez Michalskiego.

Wreszcie udaje się gościom uzyskać pierwszy punkt przez nie-

ogledność Lassa, któremu Steuerman wybija piłkę z rąk. W 35 min. Karasiak jest przy piłce i wysuwając ją Lassowi zderza się ze Steuermanem, który go przytem nie omieszkął sfoulować. Ku zdziwieniu, a później niewymownemu oburzeniu publiczności sędzia dyktuje rzut karny przeciw Turydom. Silnego strzału Steuermana Lass nie był w stanie obronić.

Serję bramek zamyka St. Kubik strzelając nieuchronnie w róg z dogodnej pozycji. Miał on jeszcze podobną okazję, lecz strzał był niecelny. Wynik 6:2 mniej więcej odpowiada umiejętności obu drużyn.

W Hasmonei dobry był Steuerman, Hoch, Schneider w pomocy, oraz obrońcy. Nowy nabytek — bramkarz Bachner — zawiódł zupełnie, nie zdradzając zbyt wiele orientacji. U gospodarzy wyróżniło się trio obronne, w pomocy niezrównanym był Kulawiak, Wieliszek jak zwykle pracowity, Hinc słaby. Linja ataku miała cprawda i słabe momenty, jednak wykazała ładną dyspozycję strzałową. Centry Michalskiego zasługują na specjalne wyróżnienie. Pałczewski, jak zwykle, bardzo żywiołowy i dobry w grze głową. O. Kubik wniósł do napadu dużo werwy, stosunkowo najslabszym okazał się Walter.

Sędziował p. inż. Rosenfeld z Bielska, starając się łagodzić scysje wynikłe między graczami, bez chwytania się ostatecznych środków. Publiczności 3.500 osób.

Dzięki zwycięstwu wczorajszemu Turyści wywalczyli sobie 5-te miejsce w tabeli mistrzowskiej.

W.

## Ł. T. S. G. - Hasmonea 1:1 (0:0)

Korzystając z przyjazdu lwowskiej Hasmonei do Łodzi, zespół ŁTSG. mając wolny od rozgrywek o mistrzostwo I Ligi termin, postanowiono skorzystać z okazji, by zmierzyć swe siły z pogromcą Pogoni, a ostatnio ŁKS. Porównanie to było tem ciekawsze, że zespół biało-czarnych, prawdopodobny zwycięzca tytułu mistrza I Ligi w okręgu łódzkim, jest jednym z najpoważniejszych bodajże kandydatów na przejście do naszej ekstraklasy, a pozbawiony w ciągu obecnego sezonu możliwości rozgrywania zawodów z silniejszym przeciwnikiem zamieszcowym nie miało możliwości zaprodukować nam swych umiejętności w całej pełni i dowiedzieć że na awans ten w zupełności dziś zastępuje.

ŁTSG. rozporządza dziś wielu dobrymi jednostkami, które mają za sobą wybitne czyny, jednak zbyt ten wychodzi poniekąd i na niekorzyść drużyny. Każdy chce grać, każdy chce wykazać swe umiejętności i w rezultacie drużyna ulega ciągłym przestawieniom. Dotyczy to przedewszystkiem linii ataku, która liczy aż 9 napastników: Galer, Winsche, bracia Francman, Fischer, Hoppe, Płóciennik, Czernik, Berkman. Gdy tyły pozostały bez zmiany, napad biało-czarnych znów wczoraj uległ zmianie i zestawiony był następująco: Francman, Winsche, Hoppe, Berkman, Czernik.

Forsowanie Francmana do pierwszej drużyny jest nie na miejscu, gdyż Galer o całą klasę lepiej potrafi zagrać na tej pozycji. Reszta napastników spełnia swe zadanie należycie z wyjątkiem Hoppego, który jakoś po swej kontuzji nie może dojść do tej wysokiej klasy jaką kiedyś reprezentował, szczególnie jako strzelec w sytuacjach podbramkowych zawodził zupełnie.

Hasmonea, pomna na to, że dziś czeka ją rozprawa z Turystami, zbyt nie nadwyrezała się, unikała szybkiego tempa, i wystąpiła aż z 4-ma rezerwowymi, choć filary drużyny, jak Steuerman, Schneider, Redler i nowy nabytek bramkarz, dawniej gracz Hakoahu (Bielsko) byli czynni.

Gra naogół ospała i niezbyt ciekawa. W pierwszej połowie ŁTSG lekko przeważa i częściej gości pod bramką przeciwnika wytworząc niebezpieczne momenty, które nie są jednak wykorzystane dzięki dobrej grze obu obrońców, defenzywnej grze doskonałego Schneidera w pomocy. Akcja Hasmonei polega, jak zwykle, nie wyrobieniu Steuermanowi dogodnej pozycji do strzału, co nie było jednak rzeczą zbyt łatwą, gdyż "króla rzutów wolnych" strzeżli nad-

zwyczaj pilnie Milde z Wildnerem a poczęści i Pogodziński.

W pewnym momencie, obrońca Redler, zapominając widocznie, iż jest na polu karnem, najzupełniej niepotrzebnie zawnia "rękę", zmuszając tem sędziego do podkutowania jedenastki. Niefortunnym egzekutorem okazał się Milde i miał goala strzela w aut.

Gra toczy się dalej ze zmieniającą przewagą, choć więcej z gry znów ma ŁTSG. Akcja Hasmonei uwieczniona dwoma rzutami wolnymi bitymi wspaniale przez Steuermana dzięki bramkarzowi Falkowskiemu spływa na niczem. Pod koniec gry lewa strona ataku ŁTSG przerywa się, lecz na polu karnem pada sfoulowany Czernik i znów... rzut karny. W szeregach gospodarzy chwila namysłu, komu powierzyć egzekucję. Ostatecznie delegowano Czernika, który strzałem w... aut zaprzepaścił drugą "murowaną" okazję do zdobycia prowadzenia. Do przerwy wynik zerowy.

Po zmianie stron gra początkowo ożywia się. Hasmonea, jakby sił nabrała, w pierwszych minutach przeważa. W zamieszaniu podbramkowym silnie strzela Steuerman, Milde odbija, lecz tak niefortunnie że piłka grzeźnie w siatce. Samobójcza bramka pobudza gospodarzy do intensywniejszej pracy, znów goszczą pod bramką niebieskich Chwila zamieszania porzucenie wolnym bitym przez Mildego i piłka przechodzi między nogami bramkarza. ŁTSG wyrównało.

Hasmonea nie wysiła się zbyt, wystarczy jej wynik remisowy, natomiast gospodarze pragnęliby jakoś zwyciężyć lecz niezaradność ataku występuje w całej pełni.

Dopiero w ostatnich minutach gry goście ożyli się i dość poważnie zagrażają bramce, jednak wynik remisowy pozostaje utrzymany. Bramkarze obu drużyn naogół dobrzy i każdy z nich kosztował drużynę jedną bramkę. U gości na wyróżnienie zasługują bramkarz Bachner, Redler, Schneider i Steuerman, który okazał się trochę więcej ruchliwym niż zwykle.

W ŁTSG dobrymi byli Czernik Berkman, Sykuła w pomocy, oraz trio obronne z bramkarzem Falkowskim na czele. Sędziował p. Andrzejak. Publiczności 500 osób.

\*\*\*\*\*

Lekarz-dentysta  
**Tadeusz Babad**  
Nawrot 1a. Tel. 25-22.

## Mistrzostwo ligi

### Pogoń zdobywa rekord bramkowy

KRAKÓW: Mecz o mistrzostwo ligi pomiędzy Wisłą a ŁKS zakończył się wynikiem 3:1 (1:0) na korzyść Wisły. Łodzianie grali nadzwyczaj nerwowo. Bramki uzyskali: Rejman, Adamek, i Czufał z karnego. Dla łodzian Aldek.

Sędzia Przyworski dobry. Kornerów 7:4 dla ŁKS.

WARSZAWA: Warta — Polonia 5:1. Bramki strzelili: Rochowicz, Przybysz po 2 i Staliński. Sędzia p. Hanke doby.

KATOWICE: IFC — Jutrzenka 5:1. Bramki: Gerlitz 2 i Geizler Jozskes, Jańczyk.

Gerlitz II wystąpił znów w bramce.

LWÓW: Niezwykły sukces odniosła onegdaj Pogoń lwowska, która święci 20-lecie swego istnienia. Potrafiła ona zadać dwucyfrową klęskę warszawskiej Legji, osiągając w ten sposób trudny do po-

bicia rekord cyfrowy w rozgrywkach ligowych.

Napad Pogoni grał koncertowo, najlepszy był Garbień, który strzelił 4 bramki. Resztą punktów podzielili się Kuchar (4), Giebartowski (2) i Szabakiewicz (1).

Legja grała kompromitująco.

Beznadziejny był bramkarz Adamowicz. Napad bezmyślny, pomoc wyczerpana zupełnie. Technicznie Legja gorsza od Pogoni o klasę.

Bramki dla drużyny warszawskiej strzelili Nawrot i Amirowicz. Sędziował p. Korngold z Krakowa.

W drugim dniu jubileuszu Pogoń rozegrała mecz towarzyski z Cracovią. Wynik naprawdę towarzyski 0:0. Gra bardzo ładna. Sędzia p. Gec.

TORUŃ: Mecz pomiędzy Czarnymi a TKS zakończył się wynikiem 1:0 dla Czarnych.

Sokół (Pab.) — SSKM (Chojny) 1:4 (0:1).

## Międzynarodowe wyścigi kolarskie w Helenowie

Międzynarodowe wyścigi kolarskie wypadły bardzo okazale. Techniczne wyniki są następujące:

1) Bieg główny: finał Galvaing przed Mazairakiem ostatnie 200 mtr. 13 sek.

2) Bieg gości wygrał Mazairak przed Galvaing.

3) Bieg olimpijski: wygrała drużyna Mazairak, Galvaing, Abeleu i Aincidel przed drużyną krajową Szmidt, Zybert, Ende, Podgórski w czasie 5 min. 43 sek i 1/5 sek.

Bieg za motorami wygrał Burno przed O. Millerem.

## Kronika sportowa

ŁKS III spotkał się w meczu towarzyskim w Pabjanicach z tamtejszą Burzą, którą zwyciężył w stosunku 2:0. Gra z wybitną przewagą ŁKS, choć z gry wnioskuje Burza mogła również zdobyć goala. Bramki uzyskali Jańczyk i Janecki.

W Zgierzu rozegrany został z okazji tygodnia lotniczego mecz pomiędzy Uniohem z Łodzi a Zgierskim Sokółem. Wygrała drużyna Unionu w stosunku 4:1.

WKS — Turyści II 2:0 (1:0). Mecz ten odbył się jako przedmecz zawodów Hasmonea — Turyści.

Rudzkie — Rapid 4:1. Zawody o mistrzostwo II ligi zakończyły się zasłużonym zwycięstwem Rudzk. TGS.

mięsięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłanie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.-; zagranicę — zł. 7.20.

**POTRZEBNI SĄ**  
chłopcy do terminu i do posyłek w fabryce pudełek. Z. Luksenberg. Wschodnia 57. 6651-2

**ROWERÓW**  
kilka okazjnie sprzedam. Przejazd 19, m. 7, od 2-4 po poł.

**INTELGENTNA**  
panna Izraelitka, znająca dobrze gospodarstwo poszukuje posady do samotnej osoby Otery do adm. „Głosu” sub. „Samotna” 6563-3

**DYWANY**  
reperuję. Tkalnica sztuczna. Piotrkowska 92. 6444-7

**CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?**  
Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach. Po ukończeniu świadectwo. Ządajcie prospektów. 4865-36

**MEBLE**  
solidne i tanie poleca Stolarnia Orla 25. 6368-20

## Prenumerata

Redaktor: **Gustaw Wassercug.**

„Wydawnictwo Powszechnie” sp. z ogr. odp.

W drukarni „Głosu Polskiego” Piotrkowska 86

Pledy, walizy nes. podróż

**Firma**

Oryginalne Punktroltery

# „ZYGMUNT”

Piotrkowska 67 Naprzeciw Grand-Hotelu Piotrkowska 67

**Poleca:**

Palta gabardinowe nieprzemakalne i gumowe (dam. i męsk.)  
Płaszcz, prześcieradła i kostjomy kąpielowe  
Stale na składzie bogaty wybór:

**TRYKOTAŻY**

Pończoch Pullowerów  
Skarpetek Sweatrów  
Rękawiczek Lasek  
Parasoli

**Wykwifna bielizna męska oraz wszelka galanterja**

Sprzedaj na asygnaty „Szatniówki”

UWADZE P. T. Klienteli polecamy nasz dział krawatów, mogący zaspokoić nawet najwybr. gusty.

Sprzedaj na asygnaty Banku Polskiego

Ogłoszenie za wiersz milimetrowy 1 szpaltowy  
1 strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. — Nadstawane po tekście 30 gr. strona 5 szpalt. — Zwyczajne 10 groszy str. 10 szpalt. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zlot. — Ogłoszenia zamieszcowe obliczane są o 50 proc. zaś i firm za granicznych o 100 procent drożej